



cudnolandia.pl

Jacek CUDNY

TRZECI BRAT

Królik spotkał gdzieś na łące
dwa zające się bawiące.
Szarak brykał niczym cielak
i tak samo zając bielak.

Królik spytał: "Hej brajdole,
w głowach waszych wciąż swawole.
Każdy ciągle figle płata.
Nie żal wam trzeciego brata ?
Pewnie smutno mu tam w domu.
Nie ma się wyźalić komu."

Na to szybko odparł szarak:
"Co ty gadasz ? Zaraz. Zaraz.
Nie ma przecież o tym mowy,
aby zając był domowy."

Wtedy królik, pewien swego,
do zająca rzekł: "Kolego,
o nim mi opowiadały
bazie, co w wazonie stały.
Ponoć jest on bardzo słodki.
Jak sam słyszysz to nie plotki.
Dodam jeszcze wieść radosną.

Otóż teraz, czyli wiosną,
możesz spotkać, tak się składa,
słodziutkiego swego brata.
Co tam brata ! Braci tysięcy !
Tak szaraku ! Mogę przysiąc !"

Tamten spytał się królika:
"Czy ty aby nie masz bzika ?
Toć to wiedzą nawet dzieci,
nie istnieje zając trzeci !
Może on się tobie śnił ?!"

Na to królik bardzo zły
rzekł do niego głosem mocnym:
"Tak ?! A zając wielkanocny ?!!!"